



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZES TOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## MLECZARNIA

### „Helena”

Częstochowa, I Aleja Nr. 14

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że obecnie posiada po cenach bardzo dostępnych i konkurencyjnych **wyborowe naturalne smietankowe masło** i ze Spółki Udziałowej mleczarskiej „Opatów” i z Radomska z mleczarni „Polskiej”.

## Obrona Kresów---

### obroną państwa

Sygnalizowany napad na Stołpcę, a zwłaszcza szczegóły tego napadu i nie wątpliwy fakt przybycia zbrodniarzy z poza granicy sowieckiej, dają z jednej strony miarę sytuacji, panującej na naszym pograniczu, z drugiej — dowodzą, jak rząd sowiektów pojmuje swój stosunek do sąsiada, który ma nieszcześnie graniczyć na przestrzemi parę tysięcy kilometrów ze związkową republiką sowiektów.

Pomimo traktatu ryskiego i różnych dodatkowych umów, które miały przyczynić się do utrwalenia lojalnych stosunków sąsiedzkich, rząd sowiektów prowadzi konsekwentną i nieubłaganą ofensywę przeciwko Polsce. Idzie ona w różnych kierunkach, posilkuje się różnymi środkami, zmierza jednak do jednego celu, którym jest zniszczenie państwa polskiego. Czy to będzie powrót do zarzuconych, zdawało się, bezpomyślnie hasel imperializmu carskiego, czy to jest realizacja „zasad”, uciwiałanych na kongresach 3-jej międzynarodówki, wszystko, co, według rządu sowiektów, może go zbliżyć do upragnionego celu, od szeregu lat stosowane jest w jak najszerszym zakresie i z coraz większą bezceremonialnością. Pokojowa polityka rządu polskiego, pobłażliwa, a częstokroć pogardliwie traktowanie różnych wybrków obecnych władców Moskwy, ma tylko ten skutek, że potęguje ich agresywność w stosunku do państwa polskiego.

Najbardziej są zagrożone Kresy Wschodnie. Napad na Stołpcę, to nie epizod oderwany, lecz jeden z ogniw łańcucha bezustannych prowokacji i zamachów, stanowiących ulubioną a niezawodną broń rządu sowiektów. To jeden z jaskrawych objawów planowej akcji, zmierzającej do zupełnego z anarchizowania Kresów, do wytworzenia tam atmosfery niepokoju i niepewności, do zdyskredytowania państwowości polskiej i do obniżenia i tak naogół nie wysokiego autorytetu miejscowej administracji. Władze sowieckie przystępowały już grunt dla powieku swych hasel; dywersyjne oddziały sowieckie, wkraczające raz po raz w granice państwa polskiego, mają współdziałać w realizacji tych hasel. Rzeczą rządu jest nie dopuścić do tego za wszelką cenę.

Doświadczenia, poczynione dotychczas na Kresach Wschodnich, stwierdziły niezbicie, że metoda pośredników zawiodła na całej linii. Nie pomogło ani współdziałanie wojska, ani gen. Rydz Smigły. Zamiast jednolitej energicznej władzy, która w tego rodzaju warunkach może pełnić tylko wojskową, rozporządzającą wszelkimi, najdalej idącymi środkami, poczynając od ogłoszenia stanu wojennego, czego do pominięcia się już przed paru tygodniami, powstała tam dziwna i wysocy szkodliwa dwójstwo władzy, odbijająca się niezmiernie niejednolite na wydawanych zarządzeniach i na organizacji walki z bandytyzmem. Dalszą konsekwencją tego niernormalnego stanu rze-

ś. † p.

z Zawadów

## WANDA MALINOWSKA

obywatelka m. Częstochowy  
wdowa po b. naczelniku poczty

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła da. 6 sierpnia 1924 r. przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Jasnogórskiej 38a na cmentarz św. Rocha nastąpi dn. 8 b. m. o godz. 5 po poł., dnia następnego nabożeństwo żałobne w kościele św. Zygmunta. o g. 9 rano. Na smutnie te obrzędy rodzinne, przyjaciół i znajomych zmarłej, zapraszają pozostałe w nieutulonym żalu  
Dzieci.

## Podziękowanie.

Wielbnemu Duchowieństwu, Zarządowi „Huty Bankowej”, kolegom, współpracownikom, Strażom Ogniomowym, górnikom, orkiestrze, przyjaciołom, znajomym i wszystkim tym, którzy wzięli udział w smutnym obrzędzie odprowadzenia zwłok

ś. † p.

## Stanisława Żurka

na miejsce wiecznego spoczynku, serdeczne „Bóg Zapłać” wyraża

Żona, dzieci i rodzina.

czy jest wzmożona działalność tych band, nabiera ona coraz bardziej charakteru wojny partyzanckiej. Są sytuacje, które wymagają jasnych decyzji i stanowczych kroków. Jeżeli jedne metody zawodzą, trzeba szukać innych. Upieranie się przy dotychczasowych, zamykanie oczu na rzeczywistość nie tylko nie jest dłuższe wskazane, ale grozi konsekwencjami, niezmiernie szkodliwymi dla całości państwa.

Obrona kresów jest obroną państwa — piszą z zagrożonych dzielnic. Jest to głos ludzi, którzy mimo wszystko trwają na stanowiskach i stanowią najcenniejszy element na naszych ziemiach kresowych. Byłoby źle, gdyby głos ten nie znalazł posłuchu, gdyby nad nim przeszedł do porządku dziennego komitet polityczny Rady ministrów, obradujący pod wrażeniem nowej zbrodni rządu sowiektów — napadu na Stołpcę, gdyby społeczeństwo nie zdobyło się na tyle siły, by zmusić rząd do wydania takich zarządzeń, któreby zapewniły ludności bezpieczeństwo życia i imienia.

D. Pol.

## Ku likwidacji strajku na G. Śląsku

Delegaci górnośląskich organizacji robotniczych wyjechali do Warszawy

Katowice. Zdaje się, że w ruchu strajkowym na G. Śląsku zaczyna się pewien zwrot ku lepszemu. Mianowicie wczoraj wieczorem, na skutek zaproszenia p. Ulanowskiego, wyjechała do Warszawy delegacja organizacji robotniczych, celem kontynuowania narad wszechstronnych z usiłowaniami zmierzającymi do likwidacji strajku przez p. Ulanowskiego w Katowicach. Do wyjazdu do Warszawy skłoniło delegację oświadczenie p. Ulanowskiego, że rząd nie poprze żądań pracodawców, co do przedłużenia dnia pracy. Wobec widoków zachowania dla siebie

„status quo ante”, organizacje robotnicze uważały za swój obowiązek udać się do Warszawy. W Warszawie omawiana będzie również sprawa zarobków.

W związku z powyższym uwzględniając narady p. Ulanowskiego z pracodawcami można żywić nadzieję, iż w czwartą sprawę zlikwidowania strajku na G. Śląsku posunie się o poważny krok naprzód.

Naogół położenie strajkowe jest bez zmian, tylko w kilku wypadkach pracodawcy starają się przełamać strajk, ale bezskutecznie.

## Wymiana depeesz między ministr. Skrzyńskim i premierem Francji

Paryż. Polski minister spraw zagranicznych, Aleksander Skrzyński, wystosował do francuskiego Prezesa Ministrów, p. Herriota, następującą depeesz:

Do Jego Ekscelencji Pana Herriota, Prezesa Rady Ministrów, Paryż.  
Objawiając funkcję ministra spraw zagranicznych, pragnę, Panie Prezesie, zawiadomić Pana o tem i zapewnić Pana o wadze, jaką przywiązuje do stosunków ścisłej przyjaźni i przynierza które łączą Polskę i Francję. Nie wątpię, że przy współdziałaniu Waszej Eks-

celencji, stosunki te stawać się będą coraz bliższe i serdeczniejsze, zdolne zapewnić bezpieczeństwo obu krajów w czem widzę zasadniczy warunek zachowania dobrodziejstwa pokoju powszechnego.

(—) Skrzyński.  
Prezes Rady Ministrów Herriot wysłał w odpowiedzi następującą depeeszę Do Jego Ekscelencji Pana Aleksandra Skrzyńskiego, ministra spraw zagranicznych, Warszawa.  
Dziękuję Waszej Ekscelencji za telegram i zapewniam, że Wasza Eksce-

cja może liczyć na moje całkowite współdziałanie dla utrzymania ścisłych stosunków przyjaźni, łączących nasze oba kraje. Francja i Polska mają identyczne interesy co do konsolidacji pokoju, a ich przynierze stanowi pod tym względem cenną gwarancję bezpieczeństwa. Wybitny udział, jaki Wasza Ekscelencja wzięła już osobiście w tym dziele, jest najlepszą gwarancją powodzenia naszej współpracy.

(—) Herriot.

## TELEGRAMY

Herriot łączy sprawę Rury z długami międzysojusznicy.

Wiedeń. „Neu Fr. Presse” donosi z Londynu, że Herriot chce połączyć kwestię opróżnienia zagłębia Rury z kwestią długów międzysojusznicy. Herriot miał wyrazić gotowość na wcześniejsze opróżnienie Zagłębia Rury, jeżeli Anglia i Stany Zjednoczone zgodzą się na ustępstwa wobec Francji w kwestii długów.

### Od Rury zawsty losy konferencji.

Londyn. „Daily Herald” pisze, że obecnie od wyniku rokowań w sprawie wojskowego opróżnienia zagłębia Rury zależy powodzenie lub fiasko konferencji londyńskiej.

### Morgan w Londynie

Paryż. „Petit Parisien” donosi z Londynu: Morgan po przybyciu do Londynu odbył szereg konferencji z Lamontem Youngem, Kelogem, Mac Donaldem i Herriotem. Wyraził on swe zadowolenie Mac Donaldowi z powodu warunków, uchwalonych dla pożyczki niemieckiej i wyraził nadzieję że uda mu się zorganizować pokrycie 60 proc. sumy dla pożyczki niemieckiej w samej Ameryce. Resztę według zdania Morgana powinna pokryć City londyńska.

### Zerwanie roku wań angielsko-sowieckich

Londyn. Sensacją dnia wczorajszego jest zerwanie konferencji angielsko-sowieckiej. Fakt rozbitcia konferencji angielsko-sowieckiej nastąpił po całonocnych obradach. W kołach parlamentarnych wywołało wielkie zdziwienie usunięcie z porządku dziennego posiedzenia izby gmin spgowodania Mac Donalda o zawarciu umowy handlowej z sowiektami. Dopiero wieczorem ukazał się krótki komunikat Foreign Office, który donosi, że rokowania trwały przez całą noc i o godz. 9 rano nastąpiło oficjalne zerwanie rokowań.

Co do szczegółów rozbitcia konferencji opowiadają w tutejszych kołach politycznych, co następuje: Rakowski otrzymał z Moskwy pełnomocnictwa tylko do podpisania umowy handlowej natomiast nie upoważniono Rakowskiego do przyjęcia warunków angielskich w sprawie długów przedwojennych. — Wobec tego Rakowski postawił w pierwszym rzędzie zawarcie umowy handlowej, spdziewając się, że następnie uda mu się przeformować kwestję długów przedwojennych. Rząd angielski, dowiedziawszy się o tem, cofnął swój podpis z umowy handlowej. Wobec tego prace komisji zostały również zawieszono.

Zasadniczym warunkiem rządu angielskiego do wznowienia pertraktacji jest udzielenie przez Moskwę Rakowskiemu pełnomocnictwa w sprawie długów przedwojennych. Opowiadają również, że afront, uczyniony przez żonę Rakowskiego królowej angielskiej, przyczynił się też do zerwania rokowań.

### Ameryka zwołuje konferencję rozbrojenową

Nowy-Jork. Z Waszyngtonu donoszą, że rząd amerykański nosi się z zamiarem zwołania konferencji rozbrojenowej

Prezesa specjalnej komisji, która zajęła się przygotowaniem programu konferencji rozbrojeniowej, zostanie Hughes, jak tylko powróci z Europy. — Hughes jest owiany wiarą w powodzenie tej konferencji.

### 242 masonów w Izbie deputowanych

Paryski „Journal des Debats” donosi, że w Izbie Deputowanych powstała grupa parlamentarna, wyłączenie z masonów, pod nazwą braterska grupa parlamentarna.

Grupa powstała z inicjatywy deputowanych: Diagne'a i Pottevin'a którzy rozesłali pisma, zapraszające na zebranie organizacyjne grupy.

Grupa masonska w parlamencie francuskim, do której przystąpiło 242 deputowanych ze wszystkich stronnictw z wyjątkiem komunistów i prawnicy, wyklucza, jak powiada, ze swej działalności politykę i ma na celu wzajemną pomoc „braterską”.

### Zatarg niemiecko-grecki

Berlin. Poseł niemiecki Schön opuścił Ateny, ponieważ rząd grecki nie chciał się zgodzić na wygotowanie jego przemówienia powitalnego w języku niemieckim mimo, że poseł grecki w Berlinie przemawiał po grecku. Związek fabrykantów tytoniowych w Niemczech i bankierów niemieckich ogłosił wobec tego bojkot surowców z greckich i przerwał stosunki handlowe z Grecją.

### Dwie minuty smutnej zadumy

Dziesiątą rocznicę wybuchu wojny czcili Niemcy dzisiaj bardzo smutnie, poświęcając w niedzielę w południe punktu alnie o godz. 12 ej — 2 minuty wspomnienia poległych bohaterów. Na chwilę te wstrzymano wszystkie pociągi kolei miejskich, podziemnych, górnych i tramwajowych, w miejscach, gdzie się w danym momencie znajdowały.

Groby jeńców wojennych francuskich, angielskich, belgijskich i amerykańskich zostały przystrojone kwiatami.

### O ośmiogodzinny dzień pracy

Berlin. Naczelniczy związków robotniczych konferowali onegdaj z ministrem pracy Rzeszy w sprawie ratyfikowania umowy waszyngtońskiej o 8-godzinny dzień roboczy. Związki zażądały przyspieszenia zatwierdzenia przez parlament ratyfikacji umowy waszyngtońskiej, gdyż w przeciwnym razie urządziłoby głosowanie ludowe, do którego już poczyniono przygotowania i dokonano prac przedwstępnych. Minister pracy oświadczył, że rząd Rzeszy na najbliższym posiedzeniu parlamentu udzieli odpowiedzi na interpelację w sprawie ratyfikowania umowy waszyngtońskiej. Utworzona przez związki zawodowe komisja, przygotowująca plebiscyt, powołała dalsze uchwały dopiero po oświadczeniu ministra pracy w parlamencie.

Berlin. Dzienniki donoszą, że rada miasta Hamburg uchwaliła decyzję, żądającą przywrócenia dla funkcjonariuszów i robotników miejskich 48-godzinnego tygodnia pracy, zamiast zapowiedzianego obecnie 10-godzinnego dnia pracy.

### Aresztowania faszystów w Estonii

Ryga. „Siegodnia” podaje sensacyjne wiadomości o aresztowaniach, dokonanych w ciągu ostatnich dni w Rewlu wśród organizacji faszystowskiej. Pismo podaje, że wykryta organizacja już od trzech miesięcy przygotowywała przewrót państwowy Estonii. Działala ona wśród wojska i planowała wykonać zamach stanu w pierwszych dniach sierpnia.

### Rumunja ostro grom bol szewików

Bukareszt. Akredytowany do rządu greckiego pos. Lengă Raszkanu oświadczył, że sytuacja polityczna w Rumunii nie przedstawia się tak groźnie, jak to opisują dzienniki. Akcja rządu podjęta w kierunku wytopienia związków komunistycznych postępuje naprzód. — „Indreptarea” donoszą, że gen. Cankow wyraził gotowość współpracy z rządem przeciwko akcji komunistycznej.

W Besarabji schwymano bandę komunistyczną składającą się z 12 osób, wśród których było 4 urzędników państwowych. Na obszarze Besarabji grają inne jeszcze bandy robojników komunistycznych. Przed paru dniami pod Kiszyniowem odkryto składy amunicji będące bazą operacyjną band. Dowie-

# Syndykat Rolniczy

Częstochowski Sp. Akc.

DOSTARCZA:

na najdogodniejszych warunkach

## WĘGIEL

Śląski i Dąbrowiecki

CAŁOWAGONOWO i Wozowo do domów

dziano się również, że pod Akermanem mają swe siedzisko liczne związki komunistyczne.

### Mauzoleum krwawego cara.

Moskwa. Otwarto tu dla zwiedzających mauzoleum Lenina. Ciało Lenina spoczywa w drewnianej trumnie ze szkła niem wiekiem. W mauzoleum umieszczono sztandar Komuny Paryskiej, ofiarowany przez komunistów francuskich.

### Krwawe manifestacje na Rusi Przykarpackiej

Praga. Dzienniki tutejsze donoszą: Podczas manifestacji komunistycznych na Rusi Przykarpackiej przyszło do starcia z żandarmerją. Zabito 3 manifestantów i wielu ranniano.

### Ucieczka b. ministrów bułgarskich

Sofja. Ministrowie z partji włościńskiej Atanasow i Stojanow, którzy odsiadywali karę 10 lat więzienia i niedawno z powodu choroby byli przewiezieni do szpitala Aleksandryjskiego, uciekli wczoraj przy pomocy dozorców za granicę serbską.

### aniczna niżka cen zboża w Jugosławii

Graz. Donoszą z Jugosławii, że po chwilowym okresie wyższej cen zboża nastąpił okres panicznej wprost niżki. Przy wielkiej podaży brak jest kupców, a to wobec spodziewanej dalszej niżki. Ceny za sto kil. gramów spadły w ciągu dwu dni z 430 na 380 denarów.

### Ohydny napad rumuńskiej szajki bandyckiej

Czerniowce. Straszna śmiercią zginął z ręki bandytów rumuńskich wraz z żoną generalny inspektor poczty Sassu, brat byłego ministra rumuńskiego. Sassu odbywał przez kilka tygodni podróży inspekcyjną po Besarabji, w czasie której przybył do miejscowości Briceni. W towarzystwie inspektora znajdowała się jego żona i córka. Otóż w pobliżu Briceni napadli na nich bandyci, obrabowali ich i żywcem spalili na stosie słomy. Cudem tylko udało się uciec tej strasznej śmierci córce zamordowanych.

Jak się obecnie okazuje, bandyci dlatego spalili Sassu i jego żonę na stosie, aby się pomścić za dzielną samobronę. Sassu zastrzelił bowiem 4 bandytów, zanim im uległ. Kiedy bandyci, których było 9, mieli już w swych rękach pokonanego inspektora, związali go, na żonę jego dopuścili się gwałtu, poczem związanych umieścili na stosie słomy, podpalili go i rozkoszowali się widokiem konających wśród strasznych mąk swych ofiar. Następnie chcąc zatrzeć wszelkie ślady po sobie, poobićli głowy swym czterem poległym towarzyszom, zakopali je gdzieś w lasach i uciekli.

Ten straszny mord potoczony z takim okrucieństwem wywarł w całej Rumunii głębokie wrażenie.

### Robotnicy litewscy do Francji

Kowno. Do Kowna przybyła komisja francuska celem zorganizowania wychodźstwa robotników litewskich na roboty do Francji. Pierwszy transport robotników, liczący około 200 osób, w tej liczbie 70 kobiet wyjeżdża do Francji przez Kłajpedę 14 sierpnia.

### Indje terenem nowej katastrofy żywiołowej

Jak z Madras do paryskiego „Journala” donoszą, powodzi, jakie sygnalizowała w ostatnich dniach z Indji południowych, przybierają rozmiary niezwyklej katastrofy.

Wysokość wód w rzece Cauveri powiększyła się o 10 metrów. Cały szereg miast i wsi znajduje się pod wodą. Tysiące domów uległo kompletnemu zrujnowaniu. — Ofiary w ludziach obliczają się również na tysiące. Komunikacje pomiędzy Madrasem i miastem Katanamund. w którym znajduje się obecnie angielski gubernator Madrasu, lord Gochen, są kompletnie przerwane.

Niezwykle tragiczna katastrofa miała miejsce w Cheruthuruthy w Kochinchinie. Runął tam gmach szkoły męskiej, przyczem śmierć na miejscu poniósł jeden z profesorów oraz 64 uczniów.

Jak dalej donoszą, powódź w wyniku na alarmujące spotęgowanie zarazy cholery w miastach Bihow i Orisa w Belgaji.

### Echa napadu pod Stołpcami

Specjalny wysłannik „Rzeczypospolitej” donosi ze Stołpców:

Wskutek obławy urzędowej przez ułanów, aresztowano nowych 6 uczestników napadu, czyli, że ujęto już 8-iu. Wyznają oni, iż oddział, przeznaczony do napadu na Stołpcy, był umieszczony w koszarach w Mińsku i chwyciony przez oficerów sowieckich. W oddziale było 70 procent żołnierzy czerwonej armji.

Napad na Stołpcy miał się odbyć 29 lipca, wskutek jednak popyścia samochodów, odłożono go na później.

Przy przejściu granicy przez oddział grała orkiestra bolszewicka. Polacy schwytyli dwóch więźniów, wypuszczonych przez bandytów w Stołpcach.

Zmarł 7-my policjant, raniony przez bandytów.

We wtorek w Stołpcach odbył się pogrzeb żyda, sekretarza tartaku, zamordowanego przez bandytów. W pogrzebie wzięli oficjalny udział starosta.

Według ostatnich wiadomości ze Stołpców, dwa plutony bandy dywersyjnej kryją się po lasach i przypuszczają należy, że zostaną przyłapane, gdyż odcinek granicy naprzeciw Stołpców został szczerle obsadzony przez policję i wojsko.

### Aresztowanie urzędnika sowieckiej misji w Warszawie

Z Warszawy donoszą: Aresztowano na przestanku tramwajowym w Warszawie urzędnika oddziału warszawskiego „Wnieszłorga”, zamieszkałego w lokalu misji sowieckiej w hotelu Rzymjskim — Aresztowanie dokonał posterunkowy, który zauważył dwóch ludzi, niespokojnie

zachowujących się na przystanku. U aresztowanego znaleziono paczkę z odezwami komunistycznymi.

Urzędnik sowiecki nazywa się Kwiatkowski, drugi aresztowany Paczkowski, odsiadywał już dwa lata w więzieniu za działalność komunistyczną.

### Dygnit rz poselstwa sowieckiego szkaluje Po skę

Warszawa. Od pewnego czasu zjawiają się w moskiewskiej urzędowce komunistycznej „Prawda” artykuły, podpisane przez niejakiego K. Wolskiego. Wolski pisuje korespondencję z Warszawy, w których ze szczególną zaciętością szkaluje Polskę.

Jak się dowiedziano ze źródeł zupełnie wiarogodnych, pod pseudonimem Wolski ukrywa się szef biura prasowego poselstwa sowieckiego w Warszawie Bratin. P. Bratin ma wszędzie dostęp, a między innymi bywa w Sejmie jako sprawozdawca parlamentarny pism sowieckich.

### Dziki strajk w Zagłębiu Dąbrowskiem

Sosnowiec. Komuniści zdolali wywołać tutaj dziki strajk na kopalniach: „Wiktora”, „Grodziec”, „Reden”, „Mortemera”, „Karol”, zaś na kopalni „Saturn” nie mieli powodzenia. Organizowaniem dzikiego strajku kieruje komitet, powołany ostatnio na rozkaz bolszewików.

### Prokurator pod sądem

Kraków. Dochodzenie przeciw prokuratorowi Sozańskiemu o nadużycia władzy sądowiczej prowadzi w zastępstwie prokuratora Branzona pprok. Gniewosz. Dotąd przesłuchani zostali niemal wszyscy sędziowie przysięgli, biorący udział w procesie listopadowym. Przesłuchania te mają stwierdzić, czy prok. Sozański namawiał sędziów do przerywania procesu. Prokurator zostanie przesłuchany w najbliższych dniach.

### Nieszczęśliwy wypadek podczas ćwiczeń artylerji w Rembertowie

Z Warszawy donoszą: W Rembertowie odbywają się obecnie ćwiczenia w ostrym strzelaniu 8 pułku artylerji polowej. Wczoraj podczas strzelania bojowego z udziałem piechoty, wadliwie na stanowisku pocisk wybuchł nad linią tyra liarską szkoły podoficerskiej, przyczem 1 żołnierz został zabity a 2 rannych.

# KRONIKA.

— **Ogólne zebranie „Sokoła”.** W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) odbędzie się ogólne zebranie Gniazda I-go „Sokoła”.

Zebranie to ma za zadanie omówienie szeregu ważnych spraw, to też wszyscy członkowie gniazda I, którym losy i rozkwit Towarzystwa leży na sercu, winni bezwzględnie stawić się na wezwanie jak jeden mąż.

— **Osobiste.** Z dniem dzisiejszym kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Częstochowie, p. Jan Janik wyjeżdża na miesięczny urlop. W sprawach służbowych zastępować go będzie p. Tomasz Majer.

### Niezdrowe stosunki

W Polsce, w kraju typowo rolniczym, żywności się już od kilku lat mąka i tuszczami amerykańskimi, które, chociaż sprowadzane z drugiej półkuli, są tańsze, niż produkty krajowe.

Posiadamy również dobrze postawiony i rozwinięty przemysł włókienniczy i przedalniczy, mimo to na kupne ubrania zdobyć się mogą tylko ludzie zamożni. Jak niezdrowe panują tu stosunki, świadczy fakt, iż do Zagłębia przybyło kilku agentów z Francji i z Anglii, którzy sprzedają na raty materiały i ubrania angielskie.

Otóż, gdy u nas ubranie kosztuje od 150 do 250 zł, agenci ofiarowują z dobrego materiału angielskiego ubranie za 80 złotych.

Fakty powyższe najlepiej świadczą o wysoce niezdrowych stosunkach u nas, to też fachowcy zapewniamy, iż przesilenie potrwa czas dłuższy, nim wreszcie przemysł nasz wejdzie na właściwą drogę.

— **Skutki wywcu jaja granice.** W związku z trwającym w naszym kraju przemysłnictwem jaja z Polski, ceny tego artykułu wykazują ustawicznie silną wyżkę.

Dalszym skutkiem przemysłnictwa jest



Dnia 9 sierpnia r. b. o godz. 7 wiecz. w Stow. Kupców Polskich III Aleja Nr. 54 odbędzie się

## Ogólne Zebranie

GNIAZDA I „SOKOŁA”

- Wybór prezydium i odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.
- Sprawozdanie, komunikaty wnioski zarządu.
- Wolne wnioski.

niemożliwość zakonserwowania potrzebnego zapasu dla zaopatrzenia miast.

Wedle zupełnie ścisłych danych nawet największe firmy nie zdążyły zakonserwować dotychczas ponad 5 proc. potrzebnego zapasu, tak, że fakt ten grozi niebezpieczeństwem zupełnego prawie braku jaj w okresie zimowym, a co zatem idzie niebywałą ich drożyzną.

**— Bez wagonu sypialnego.** Dyrekcja kolei państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że wstrzymuje się z dniem 8 sierpnia r. b. kurs wagonu sypialnego w pociągach nr. 13 i 14 na linii Warszawa—Kraków.

**— Drugi występ „Reduty”** Dziś, w piątek 8 bm. o godz. 8 wieczorem w teatrze „Nowości” (1 Aleja 12) odbędzie się drugi występ znakomitego zespołu artystów warszawskiej „Reduty” pod kierunkiem J. Osterwy i M. Limanowskiego. Odegrany będzie dramat w 3 aktach Rittnera „W małym domku”.

Zapowiedziane występy wzbudziły wśród szerokiej kół inteligencji miejscowej łatwo zrozumiałe zainteresowanie, to też niewątpliwie obydwa widowiska zgromadzą całą kulturalną publiczność teatralną naszego miasta.

Bilety wcześniej do nabycia w sklepie Adm. „Gońca” (II Aleja 26).

**— Powtórzeń koncertu „Lutnia” w parku Staszycy.** W niedzielę, dn. 10 b. m. o godz. 5-jej po poł. w parku Staszycy powtórzy się koncert orkiestry symfonicznej Tow. Spiew. „Lutnia” pod batutą dyr. K. Wo paleńskiego.

Zmieniony program koncertu i jego artystyczne wykonanie ściągają do parku przy pięknej pogodzie niewątpliwie jeszcze liczniejsze zastępy wielbicieli muzyki, niż w niedzielę ubiegłą.

## Do inteligencji pracującej!

Od Częstochowskiego Komitetu założycieli instytucji ubezpieczeń dla pracującej inteligencji otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie odezwy treści następującej:

Często powtarzające się bezrobocie i troska o zabezpieczenie starości dla umysłowo pracujących, podały nam myśl założenia instytucji ubezpieczeniowej wyłącznie dla pracującej inteligencji.

Wierzmy niezłomnie, że rzuczona przez nas myśl znajdzie gorących zwolenników wśród środowiska ludzi, którym na tem powinno bardzo zależeć.

Praca rozpoczęta przez nas znajduje się w stadium pełnego rozwoju i jeżeli każdy zainteresowany poprze nasze wysiłki, dzieło to zostanie w krótkim czasie zrealizowane.

Aby mózdz zapoznać szerszy ogół, drogą uproszoną w krótkości przedstawiamy nasz program:

### 1. Ubezpieczenie na wypadek utraty piasady.

Ubezpieczyć się może każdy umysłowo pracujący do wysokości pensji, przytem miesięczne premje ubezpieczeniowe wynoszą 1 proc. sumy, na którą się ubezpieczono.

Prawo do pobierania premji zdobywa się po wpłaceniu sześciu miesięcznych premji.

W razie utraty posady Towarzystwo wypłaca przez przeciąg sześciu miesięcy sumę, na jaką się ubezpieczono. W razie rozwiązania umowy, zwraca Towarzystwo do 70 proc. wpłaconych premji, zależnie od upływu czasu.

### 2. Ubezpieczenie emerytalne.

Ubezpieczyć się może każdy umysłowo pracujący, który nie przekroczył 50 roku życia. Suma ubezpieczenia jest dowolna.

Wypłata pensji nie może się wczesniej rozpocząć jak po ukończeniu 60 lat życia i trwa do śmierci ubezpieczonego.

Premje ubezpieczeniowe oblicza się w stosunku do sumy, którą Towar-

# H. IMICH

II-ga Aleja Nr. 16

poleca po cenach niższych

## Farby, pokosty, cement, gips, oleje i smary

Uwaga! Kantor firmy przeniesiony został na pierwsze piętro z frontu. Uwaga!

Trzystwo wypłacaloby przez przeciąg sześciu lat.

Gdyby ubezpieczony umarł przed 66 rokiem życia, T-wo zwraca 70 procent pozostałości spadkobiercom.

3. Instytucja, mająca się zawiązać, będzie S-ką z ogr. odpow.

4. Kapitał potrzebny do uruchomienia Instytucji wynosi zł. 15,000, rozdzielony na tysiąc pięćset udziałów po zł. 10 za udział.

5. Posiadanie pięciu udziałów daje prawo jednego głosu.

6. Wpłaty zaczynają się natychmiast po zajęciu statutu, kończą w trzy miesiące od daty rozpoczęcia operacji.

7. Wysokość udziałów oznacza się na zł. 10, by umożliwić jak najszerszym kołom przystąpienie do Towarzystwa.

8. Przepisy powyższe podajemy z zastrzeżeniem, iż podlegają zatwierdzeniu walnego zebrania.

Nad pracującą inteligencją szaleje oddawna huragan redukcji. Bezrobocie dotyka setki tysięcy ofiar, których był został zrujnowany. Jednostki tylko mogły wjechać za granicę, słabsi nic życia przerwali, ostatnich a pozostających na posadach zatapia powracająca fala przedwojennych konkurencyjnych stosunków w parze ze stagnacją.

I tu umysłowo pracujący staną się masą wraz z trzystu kandydatami do walki o groszową pensję.

Obecny stan rzeczy potrwa jeszcze z pół roku. Z chwilą powrotu normalnych stosunków powinniśmy być ubrojeni przeciw takiemu stanowi rzeczy drogą ubezpieczenia od bezrobocia.

Potężni myślą, iż starania nasze dadzą zastępy nowych bojowników, podajemy powyższe do publicznej wiadomości.

Informacji udziela się od 5 do 7 po poł. w sklepie fabr. „Pasiaka” — I Aleja Nr. 1 w podwórzu.

Tam też przyjmują się zapisy na subskrypcję. — Na listowne zapytania prosimy dołączyć 15 gr. na markę na odpowiedź. Komitet założycieli.

**— Skróty na złote i grósze** Jak się dowiadujemy z tutejszych władz skarbowych, Min. skarbu wydało rozporządzenie, ustalające jakie skróty dla walut polskiej: złoty—„zł”, grosz—„gr”, oba skróty bez kropki.

## A więc już jutro!!!

...ukaze się bez względu na pogodę i przebieg konferencji londyńskiej — Nr. 4 „Wolnej krytyki”, obitujały w ucieśnione karykatury i sensa cyjne nowiny

Pismo można nabywać również i u inwalidów w kioskach z papierosami.

## — Zniesienie czy przekształcenie Urzędu Przewozu i wywozu.

Zbliża się moment, gdy na mocy ustawy o uregulowaniu stosunków celnych, przestanie istnieć Główny Urząd przywozu i wywozu. Wobec tego w Minist. Pzemysłu i Handlu rozważana jest sprawa przekształcenia tego urzędu. Chodzi o to, że cały szereg spraw (jak np. wywóz jaj), rozstrzygnięte zostały na cały rok 1924 w przeświadczeniu, że urząd ten istnieć będzie, wobec czego całkowite zniesienie odrąca całego urzędu nie da się prawdopodobnie przeprowadzić. Wyszukana jest tedy kompromisowa funkcja Głównego Urzędu przywozu i wywozu jednemu z wydziałów depart. handlowego Min. Przemysłu i Handlu przy znacznej redukcji personelu.

**— O ceny owoców.** Za owoce pobierane obecnie ceny są po przeliczeniu na złote 4—5 krotnie wyższe od przedwojennych. Nie jest to objaw normalny, tembardziej, że mimo małego zapotrzebowania, ceny owoców nie ulegają redukcji. Wobec zmniejszenia spożycia, niektórzy ogrodnicy noszą się z zamia-

rem ograniczenia w przyszłości produkcji. Nikomu jednak nie przyjdzie na myśl, iż zamiast tego należy przystąpić do obniżenia cen i uprzystępnienia owoców szerszym warstwom ludności.

Należy przystąpić jeszcze zwrócić uwagę, iż sprzedaż owoców odbywa się często w warunkach zgola nieodpowiednich. Mimo, iż uliczni sprzedawcy owoców mają minimalne koszty handlowe, pobierają jednak ceny nie niższe, niż w sklepach—owocarniach, ofiarując towar gorszy. Uprawiają więc podwójną lichwę.

**— Dzieci bez opieki.** Pod ciąg powracający wieziorcem z Kielc do Częstochowy, na polach wsi Jachymów, gm. Olsztyn, wpadło dziecko 2-letnie — Helena Laucher, pozostawiona bez opieki. Cylindry parowozu odrzuciły dziecko na bok, uderzając siłnie w głowę. Dziecko w stanie ciężkim przeniesiono do szpitala N. Marji Panny.

Jak się dowiadujemy, nieszczęśliwe dziecko zmarło wczoraj w szpitalu.

**— 6-letni „falszerz” monet!** Na Nowym Rynku zatrzymano 6-letniego Abę Urbacha (Ogrodowa 22), który usiłował zapłacić za kupiony nabiał fałszywymi 50-groszami metalowymi. — Dochodzenie policyjne w toku.

**— Wypadek cyklisty.** Na ulicy Kościelnej spadł z roweru podczas szybkiej jazdy—Witold Szymański (Kraowska 30), wskutek czego stracił przytomność. — Poszwankowanego przewieziono do Szpitala P. Marji na kurację.

## Z KRAJU.

**(— Zamordowanie dwu policjantów.** Onegdaj w nocy na posterunku policyjnym Liciszynce, w pow. zbaraskim, stwierdzono nieobecność dwu posterunkowych, którzy, wysłani na patrol do sąsiednich miejscowości, mieli wrócić o godz. 4 po poł.

Po krótkich poszukiwaniach znaleziono zwłoki obuw policjantów, potwornie okaleczone, obdarte z ubrania, butów, broń i pieniądze.

## Tajemnicza tragedia milosna w Sopotach.

Jak „Danziger Nachrichten” komunikuje, dnia 30 ub. m. w jednym z sopockich pensjonatów miał miejsce dramat miłosny; na którym dotychczas spoczywa zasłona tajemnicy.

Według komunikatu dziennika, sprawa przedstawia się jak następuje:

„Z poza obrębu Sopot, najwidoczniej z zagranicy (!), prawdopodobnie z Polski — pisze dziennik gdański — przybyła para i zjawiła się w pensjonacie, aby tam wynająć mieszkanie. Bezpośrednio po zainstalowaniu się obie nieznanne osoby zażyły wspólnie truciźną z zamiarem pożegnania się z życiem.

Z chwilą, gdy skonstatawano tragiczny wypadek, mężczyzna już nie żył, kobietę udało się jeszcze przewieźć do szpitala, przyczem istnieje nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Zidentyfikować obojga nieszczęśliwych jeszcze nie można, ponieważ przed dokonaniem rozpaczliwego kroku najwidoczniej zniszczyli oni wszystkie papiery. — Mężczyzna liczył około 40 lat, był niezwykle korpulentny, posiadał bakerski, ciemne włosy i wogóle, pod względem swej powierzchowności wywierał wrażenie cudzoziemca. Kobieta liczy około lat 30, jest szczupłą blondyną, o oczach niebieskich i posiada złoty zęb w górnej szczękę. Nieznajoma para przybyła do Sopotów najwidoczniej ze zdecydowanym zamiarem odebrania sobie życia.

W zakończeniu dziennik komunikuje, że wszelkie wskazówki mogące się przyczynić do zidentyfikowania obojga osób skierowywać należy do sopoockiej kryminalnej policji.

**(— Kasa „Lusitanji”.** „Corriere della Sera” donosi, że b. włoski oficer marynarki, hr. Sandi, zamierza wkrótce wydobyc z dna morskogo kasę statku „Lusitania”, w której prócz olbrzymiej wartości klejnotów, znajdują się także

ważne dokumenty wojskowe. Hr. Sandi, jest wynalazcą nowego systemu ubioru dla nurków, pozwalającego na przebywanie pod wodą przez czas nieograniczony.

**(— Największa mennica na świecie.** W Chinach władze amerykańskie rozpoczęły budowę największej mennicy na świecie. Mennica ta będzie mogła wybijać, dziennie 14 ton monet srebrnych.

## Uczta w Chinach.

W pracy pod nap. „Na rzecze chińskiej” opisuje pewien podróżnik — lub nim może Hesse, Wartegg, Richthofen lub też nawet Sven Hedin albo Norbert Jecquas — ucztę chińską, która zwykle składa się z licznych, o nieokreślonej nazwie potraw, oznaczających się jednak nadzwyczaj wykwintnym smakiem.

W trosce o swój żołądek, pyta się podróżnik gospodarza domu: — Czy Chińczyk przyzywający do spożywania tylu potraw, nie choruje na żołądek?

Na to odpowiada mu ze śmiechem gospodarz:

Alboż nie posiadamy herbaty, która utrzymuje żołądek w porządku? Po potrawach „niestrawnych” pijemy ją zwykle w mocnym naparze, a po łatwo strawnych w słabym naparze. I to zawsze w wielkich ilościach.

Dla czego przykładu Chińczyków nie nasładowujemy we własnym kraju? Przecież, skoro zaliczamy się do konsumentów herbaty znaku „Czajnik”, mamy do wyboru słynne i szlachetne gatunki wszelkiego pochodzenia i w najdoskonalszych mieszankach.

Kto tylko raz spróbował tej treściwej mieszanki, pozostanie jej wiernym na zawsze.

Ona to bowiem utrzymuje nas ustawicznie w równowadze fizycznej i duchowej i, jako eliksir życiowy, dodaje nam bodźca do ciągłej działalności.

## TABELA WYGRANYCH

Loterii Państwowej.

W 1-szym dniu ciągnięcia V-jej klasy państwowej loterii klasycznej, gótowniejsze wygrane padły, jak następuje:

2,000 zł. na Nr. 41143
200 zł. na Nr. 8844
200 zł. na Nr. 33990
150 zł. na Nr. 15108
Po 100 zł. na N-ry: 44876
Po 75 zł. na N-ry: 15045 28376
Po 60 złotych na N-ry: 2854 3486
5185 5346 7275 7373 7471 11846 12682
14201 15549 16346 17587 18006 18370
21577 25626 28789 29194 32479 34332
39035 40973 41732 45803 47472
Po 50 złotych na N-ry: 428 1358
2570 2842 3639 4382 6992 8375 8720
11887 12437 12671 14181 15369 16338
16396 17476 17718 18064 18138 18329
18567 19040 19454 23194 23311 23415
23896 24268 24274 24537 25614 26770
27718 28584 29316 34315 35009 35095
35058 36027 37284 38530 38627 38712

## WZYWAM

wierzycieli upadł. Lejby Mordki Najma na aby w myśl art. 502 K.H. przedstawił mi lub Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie do sprawy I. C. 143 i 24 tytuły swoich wierzytelności, a następnie w d. 23 września 1924 r. odbędzie się sprawdzanie tytułów w myśl 503 art. K. H.

Syndyk tymczasowy

(—) Oderfeld

adwokat.

Cement, papę, smołę, gips, pak karbolineum, trzcinę, wapno, cegłę ogniotrwałą, dachówkę, płyty piekarskie, kafe

najlepiej sprzedaje  
**D. BERKOWICZ**  
Częstochowa, ul. Kościuski 45.

## Potrzebny

## introligator od zaraz na stałe

Wiad. Firma Zaruski, Chadziński i S-ka Ogrodowa 11.

## Emilja Lewinowa

II Aleja 40, i piętro z frontu. Poleca piękne materiały na suknie wiotwe, oraz kostjumowe jesienne. Wyprowadza letnich materiałów po cenie ulicznej kosztu!!!!!!! Objezdnicy nie obowiązują do kupna!!

MACIEJ WIERZBIŃSKI  
**HONOR**

POWIEŚĆ.

Pani Łusia wspominała o spotkaniu z panią Bergerową na dworcu kolejowym i od słowa do słowa przyszło do tego, że opowiedziała o wycieczce do Berlina.

— Nic mi o tem nie mówiła! — zawołał pan Stanisław.

— Jakże miałam ci mówić, kiedy wo głębie ust do mnie nie otworzyłeś i cho dziesz jak mruk?! — wytlumaczyła się żona.

On ją rozpytywał jak o szczegóły po bytu w Berlinie i znów nawiedził go przelotnie projekt wyjazdu do p. Szperkowskiej, który przepadł gdzieś po rozmowie z hrabią. Górował nad tem wszakże gniew na p. Bergerową. Dożyć napsuła ona mu sadła za skórę, dosyć napsuła mu krwi, naszarpała Łusie Nareszcie trzeba było przytrzeć jej rogów, uzdrowić stosunki sąsiedzkie, pokarać intrygę, plotkę, potwarz.

Pani Łusia nie miała nie przeciwko temu, podbechtowała męża nawet, by przypieprzył tej babie ciętym listem.

Cóż Łusia zawiniła Bergerowej, że w łada flircie jej z d-rem Fyszerem widziała zbrodnie? Prawda, że pani Dziurzyńska świeciła w okolicy jako niedoświadczona okaz piękności niewieście, ga siła całkiem córki „tej baby“, ale z jakiego materiału ukuła ona teraz swe

oskarżenie?...

Aby upewnić się, że nikt inny tylko pani Bergerowa zepsuła stosunek z plebanią, udał się on do księdza Włóczyka, który przyznał, iż miał wizytę dzierżawczyń z Chlewisk i, przyparty do muru, nie przeczył nawet, iż zdawała się ona nieprzychylnie dla pani Łusie usposobioną. Jednakże zareczył, że nie miało to wpływu na niego i upewniał go o niezmiennej swej przyjaźni.

Mimo to, p. Stanisław wyszedł od niego przegębony. Nie zdając sobie sprawy ze swego stanu, przystanął na ganku bez powodu, jakby był zapadł się w czarny obłok, z którego nie było wyjścia.

A dookoła wiosna malowała świat ja snemi barwami, roztaczała ożywcze technienie. Ptaszyny swiergotwały na drzewach, pies szwendał się, pomrukiwał do pana raźnie, do przechadzki zachęcając. Przez nagie jeszcze konary klonów, zmierzających szeregami ku świerkowej alei wjazdowej, padały z ukosa złociste strzały zniżającego się słońca. Nad kulą jego pełną czarów świetlnych, rozlewająca strugi płynnego złota, rozpostarła się góra błękitno-ciemna wstęga obłoczna i potęgowała wrażenie majestatycznej świetności słońca.

Z kamiennej martwoty zbudził pana Stanisława szelest lekkich kroków. Z ga węgła plebanji wysunęła się Zuzia, a on ogarnął mite zjawisko wzrokiem i ozwał się:

— Dawno panny Zuzi nie widziałem

— Prawda... — odrzekła dziewczyna, trochę zmieszana.

— Czemu panna Zuzia do nas nie zajrzy? Czy w Berlinie nie przyszło do jakiej sprzeczki z moją żoną?

— Nie, żadnej! — odrzuciła Zuzia, oblewając się szkarlatem na wzmiankę o Berlinie.

— Ale pani Bergerowa nagadala coś na Łusie?...

— Nie rozmawiałam z nią wcale.

— Ale wuj... Nie chce mi pani wyznać... Muszą być ładne rzeczy. Dowiem się, dowiem...  
Pożegnawszy ją niedbale, puścił się szybko w podwórze, gdyż w pierwszej chwili chciał pojechać do pp. Bergerów lecz inna strzeliła mu myśl do głowy i proboszcz zdumiał się, widząc go zmierzającego znów ku plebanji.

Zmącone posępne jego oblicze wskazywało na taką rozterkę duchową, że ksiądz Stanisław zatrzymał się i z niepokojem oczekiwał, co przyniesie mu ten zrozpaczony człowiek.

W obliczu proboszcza p. Dziurzyński zająknął się i przepaszając, iż nadochodzi go powtórnie, zajął wskazane miejsce.

— Niech ks. dobrodziej nie tai przedemną, co ta kobieta wygadawała na moją żonę! Ja mam prawo wiedzieć!

— Spokoju panie Stanisławie!

— Lat kilkanaście miałem spokój, choć ona spokoju mi nie dawała. I studnia się wyczerpie...

Ksiądz westchnął.  
— Zylidnie państwo tak długo zdala

od Bergerów, więc życie i nadal, nie wnikając w przyczyny owej animozji, która zapewne ma swe źródło litylko w babskiej drobiazgowej drażliwości.

— Ksiądz — dobrodziej wdryga się przed wyznaniem mi wszystkich — wyrzekł p. Dziurzyński, doznając pod wpływem słów i osobistości księdza Stanisława pewnego ukoczenia. Zausgestjonowany przezeń nie wybierał się już do pani Bergerowej, jednakże natarł jeszcze raz na proboszcza, który wiał się pod tym naporem wyszeptaj: — Nie mogę, nie mogę panu powtórzyć...

Dziurzyński odczuł studentnarowyciężar twierdzeń pani Bergerowej, wpił się w proboszcza upioremimi oczyma i milczał.

Ksiądz uspokajał go; upominał, by odwracając się od niechętnych, szedł nadal swoją drogą pracy, ale mówił do kamienia. Dziurzyński przypiął się do swej kwestji, jak pijawka do ciała, i nic zresztą go nie obchodziło. Głuchy na nauki, począł ponuro z głową na piersi wieszoną:

— Ja wiem co ona mówiła... Ze Łusia mnie zdradzała... A czy ona twierdziła, że hr. Leon Granetński?...

Przestrach wyrwał ze żrenic proboszcza, a pan Stanisław, śmiertelnie blady raptem pochwyił go za ramię kurczowo i ryknął:

— Mówiła!!

— Ależ panie Stanisławie...

(D. c. n.)

— o —

**Teatr „ODEON”** Od środy 6-go do piątku 8-go Sierpnia roku bieżącego

**Wyjątkowa Sensacja!** **Wyjątkowa Sensacja!**

**Twoja na wieki** **„Ochra na” Warszawska**

Wzruszający dramat życiowy w 8-miu aktach. W rolach głównych najbardziej lubiana amerykańska gwiazda filmowa **Norma Talmagde** I JEJ TAJEMNICE

Sensacyjny dramat w 6-ciu aktach — z niedawnej przeszłości.

W rolach głównych: **Kazimierz Janusza Stepowski** jako Naczelnik Ochra ny, **Łódź Wegrzyn** jako student, działacz polityczny, **Aleksander Zelwoszewicz** jako obywatel z Kieleckiego, **Halina Brzezówna** jako jego córka, oraz cały szereg innych najwybitniejszych artystów warszawskich. Rzecz dzieje się w Warszawie na tle prawdziwego zdarzenia.

Szczegół w programach. Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem. **Wejście dla młodzieży dozwolone.**

**Kino „NOWY”**  
od piątku 8 do poniedziałku 11 sierpnia  
Anons w następnym numerze ostatnie 2 serie 12 aktów razem pod tytułem  
W SIDACH CZŁOWIEKA ELEKTRYCZNEGO

Wielki sensacyjny film w 4-ch serjach 22 aktach. — Daj 2 serie 12 aktów w jednym programie

**PIEKIELNY KARNAWAŁ**

Treść osnuta na tle wzruszającej miłości i sensacyjnych przygód. W roli głównej król ekranów ulubieniec publiczności — **HARRY PEEL**.

**Artykuły Elektrotechniczne, Motory Elektryczne, Armatury f-my „Körting & Mathiesen” Ogniwa galwaniczne. Wężę parciane**

poleca: **BIURO TECHN. „PROMIEN”** Aleja 30 tel. 24.

**Powiatowa Kasa Chorych** w Częstochowie.

**Nocne dyżury lekarzy chorób akuseryjnych.**  
7-go Sierpnia r. b.

**Dr. Kędzierski** ul. Piłsudskiego 5.  
8-go Sierpnia r. b.

**Dr. Wahl** ul. Dąbrowskiego Nr. 5.  
**Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.**  
7-go Sierpnia r. b.

**Dr. Welsberg** Szpital na Zawodziu.  
8-go Sierpnia r. b.

**Dr. Secowski** Szpital Wojskowy.

**CZY WIECIE? ŻE FABRYKATY MARKI „LUBA”**

**Proszki na Budyń różnych smaków Proszki na sos waniljowy i cytrynowy, Lubomin** najdelikatniejsza mączka kukurydzowa do wyrobu różnych le-gumin, sosów, zup owoc., jak też na pożywienie dla niemowląt,

**przewyższają swoją dobrocią wszelkie zagraniczne.**

**Kto nie próbował niech natychmiast wypróbuje.**

Do nabycia w Hurtowni Kupców Chrześcjan. „OBRONA” Sp. z ogr. Odp. i innych skła-dach spożywczych i aptecznych.

Przedstawicielstwo na woj. Łódzkie powierzyłmy firmie **ST. BERKOWSKI** w Łodzi, ul. Nawrot 23.  
**Lubońska Fabryka Drożdży, dawniej G. Sinner Tow. Akc. Luboń — Poznań.**

**Lekarz-Dentysta**  
**MICHAŁ GREJNIEC**  
ul. Panny Marii (I Aleja) Nr. 10  
Telefon № 250.

Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wiecz.  
dla członków Kasy Chorych i Urzędu Państw. specjalne ustępstwa.

Z powodu wyjazdu  
**D-ra ARNOLDA BRAMA**  
**ZAKŁAD RENTGENOWSKI**  
Kościuszki Nr. 11  
będzie nieczynny do dnia 10-go Września

**Dentysta**  
**Roman Filipowicz**  
Przyjmuje od 10—12 i od 3—6  
II Aleja Nr. 24.

**Świeży transport**  
**śledzi**  
nadszedł ceny przystępne  
**Rozental Aleja Nr. 7.**

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI**

**Najstarsza wytwórnia parasoli i rączek**  
**S. Grabiner**  
I Aleja Nr. 8. w podwórzu prawa oficyna.

Uskutecznią także przeróbki sta-rych parasoli na modne fasony, oraz wszelkie reperacje.

**CENY BARDZO PRZYSTĘPNE**

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty.

**Gramofon**  
dużego systemu  
48 płyt do sprzedania  
Wiadomość ul. Św. Ro-cha Nr. 51 m. 3.

**Bezdzietne**  
matężństwo poszuku-je mieszkanca przy ro-dzinie Oferty pismien-nej Hotel Warszawski przy ul. Piłsudskiego pokój 8 Głębocki.

**W parku**  
Staszyc dn. 6. VIII. 4 o g. 10 wieczór po-zostawiono na lawce na chodniku głównym pialto gumowe Łaskawo znalazła zechce zwrócić za wynagro-dzeniem do Adm. Gońca względnie notesik który znajduje się w kieszeni tegoż pialta.

**Peszukuję**  
2 lub 3 pokoje z kuch-nią z wygodami za wy-sokim czynszem Zglo-szenia do Adm. Gońca pod H. L.

**Kino-teatr**  
„LEGUŃ”  
do wyjścia zara z Wiadomości II Aleja 35 m. 3.

**Poszukuje**  
nauczycielki języka francuskiego na wieś na 3 tygodnie zaraz Aleja 67 stróż wskaze

**Potrzebna**  
sklepowa z kaucją Ko-sciuszki 66

**Potrzebna**  
Wielki Rynek 8 m 1

**Do sprzedania**  
dzieła treści Religijno-naukowej Kordeckiego Nr. 7 m. 5.

**Do sprzedania**  
2 lózka z materacami (używane) Kilińskiego 17 m. 10 II piętro od godz. 10—1.

**Sprzedam**  
motocykl Griffon 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> N. P. jednocylinndrowy 2 taktowy mało uży-wany za Zł. 650. Si-mony z-Fabryka Pelte-rów.

**gubiono**  
dnia 6 sierpnia na dro-dze z Aniolowa do mia-sta portmonetkę skó-rzaną z drobną kwotą i pierścionkiem z 3 bry-lantami. U. ciwiego znalazę prosię o od-danie w Zakładzie go-spodarczym Aniolów za nagrodą 40 złotych.

**Potrzebna**  
sklepowa z kaucją Ko-sciuszki 66

**Poszukuje**  
pokoju umebłowanego przy rodzinie dla urzęd-niki od 1-go paź-dziernika. Warunki o-biętne. Oferty w Adm. Gońca dla „S. S.”

**Zgubiono**  
książkę Kasy Chorych Kazimierzy Mi-hniew-skiej odebrać można w Gońcu za zwrotem kosztów ogłoszenia.

**Zgubiono**  
d. wód osobisty wyd. przez Urząd gm. Re-dziny na imię „Marii Wolskiej